

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Roslan-Karasińska
Protokolant:	Karol Szwej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko pozwanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.

o ustalenie wypadku przy pracy, zadośćuczynienie z tytułu wypadku przy pracy, odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

ustala, że zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 r. na terenie zakładu pracy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. z udziałem powoda J. B. było wypadkiem przy pracy.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2015 roku **J. B.** wniósł o ustalenie, że zdarzenie z jego udziałem mające miejsce w dniu 3 czerwca 2015 roku na terenie zakładu pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. było wypadkiem przy pracy oraz o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. na jego rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną skutek wypadku przy pracy krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 3 czerwca 2015 roku około godziny 8:30 działając zgodnie z poleceniem pozwanego pracodawcy przystąpił do pracy - koszenia trawy. Po około 2-3 godzinach ciągłej pracy powód nagle poczuł mocny ból pleców na wysokości łopatki. Ból był na tyle silny, że powód odstąpił od wykonywanej czynności i udał się do pomieszczenia stolarni. Powód o godzinie 14 wrócił do domu i podjął próby samodzielnego leczenia bólu. Poza promieniującym bólem powód zaobserwował mrowienie i drętwienie ręki, aż po palce. Mimo odczuwania dolegliwości w piątek 5 czerwca 2015 roku stawiał się w pracy, wykonywał jednak tylko drobne prace stolarskie. Dolegliwości nie ustępował w związku z czym powód w dniu 8 czerwca 2015 roku udał się do lekarza pierwszego kontaktu, który przepisał mu jedynie silniejsze leki przeciwbólowe. W okresie od 10 czerwca 2015 roku do 19 czerwca 2015 roku powód był diagnozowany, w wyniku czego zgodnie z zaleceniami w dniu 23 czerwca 2015 roku udał się na konsultację neurologiczną. Wskutek postawionej diagnozy powód został od razu przyjęty do szpitala na oddział neurologiczny i zakwalifikowany do operacji. Po przeprowadzeniu szeregu badań i konsultacji w rozpoznaniu lekarz stwierdził zespół bólowy odcinka szyjnego kręgosłupa z promieniowaniem do prawej kończyny górnej u osoby z przepukliną krążka międzykręgowego na poziomie kręgow C6-C7. Powód w dniu 22 lipca 2015 roku przeszedł zabieg operacyjnego leczenia dyskopatii. Po operacji lekarz wystawił zwolnienie chorobowe do dnia 5 sierpnia 2015 roku.

Powód wskazał, iż do chwili obecnej przebywa na zwolnieniu lekarskim i poddawany jest intensywnej rehabilitacji. W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) pozwany odmówił zakwalifikowania zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku, jako wypadek przy pracy.

Odnosnie roszczenia w zakresie ustalenia zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku za wypadek przy pracy powód wskazał, że w chwili podjęcia pracy nie odczuwał jakichkolwiek dolegliwości. Był zdrowy, nigdy nie cierpiał na bóle kręgosłupa czy ręki i nigdy nie był diagnozowany w kierunku tego typu schorzeń. Dopiero kilkugodzinna praca polegająca na koszeniu trawy kosą spalinową powodowała nagły uraz objawiający się silnym bólem kręgosłupa, który wystąpił w sposób niespodziewany, bez jakichkolwiek wcześniejszych objawów. Przepuklina krążka międzykręgowego jest schorzeniem, które najczęściej powstaje w wyniku przeciążenia kręgosłupa, np. w wyniku urazu, dźwignięcia ciężaru lub ciężkiej pracy fizycznej. Tym samym w ocenie powoda zostały spełnione wszystkie przesłanki do zakwalifikowania tego zdarzenia jako wypadek przy pracy. Powód wykonywał bowiem pracę na rzecz pracodawcy, a zdarzenie które zgłosił i w wyniku którego musiał odbyć leczenie operacyjne, miało charakter nagły, spowodowany czynnikiem zewnętrznym - długotrwałym, rotacyjnym ruchem tułowia pod obciążeniem.

Powód przedstawił również argumentację na okoliczność krzywdy jaką doznał w wyniku wypadku przy pracy z dnia 3 czerwca 2015 roku. (pozew z dnia 18 grudnia 2015 roku, k. 1 - 6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 stycznia 2016 roku pozwany (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w Z.** (dawniej: (...) Sp. z o.o. w Z.) wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że powód samowolnie wykonywał czynności koszenia trawy. Zdaniem pozwanego powód naruszył w ten sposób obowiązki pracownicze i nastąpiło przerwanie wykonywania czynności pracowniczych. Powyższe w ocenie pozwanego determinuje brak jego odpowiedzialności za zdarzenie. Pozwany podkreślił, że dolegliwości powoda nie są spowodowane koszeniem trawy tylko długoletnią chorobą powoda tj. zwyrodnieniem kręgosłupa. (odpowiedź na pozew z dnia 13 stycznia 2016 roku, k. 25 – 28)

Pismem z dnia 20 października 2017 roku powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 51.278,40 zł tytułem jednorazowego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczoną od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. Swoje roszczenie powód oparł na treści opinii biegłego neurologa, który wskazał, że powód nie rokuje odzyskania pełnej sprawności zdrowia. (pismo z dnia 20 października 2017 roku, k. 323 – 326)

Pozwany w piśmie z dnia 17 kwietnia 2018 roku potrzymał dotychczasowe stanowisko i wniósł o oddalenie powództwa, również w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie. (pismo z dnia 17 kwietnia 2018 roku, k. 428 - 429)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. B. został zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w Z. (obecnie: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z.) w dniu 20 listopada 2007 roku na stanowisku portiera. Z dniem 12 stycznia 2009 roku powód został zatrudniony u pozwanego na stanowisku stolarza. W ramach zakresu obowiązków stolarza powód miał naprawiać okna, drzwi, podłogi z PCV oraz drewniane, usuwać awarie, naprawiać meble, miał również wykonywać drobne prace malarskie (bez pracy na wysokości). Ponadto powód kosił trawę przy użyciu kosi spalinowej v. model (...), w sytuacji kiedy była taka potrzeba. Powód do obsługi kosi spalinowej był wyposażony przez pracodawcę w ochronnik słuchu, ochronę twarzy oraz szelki dwuramienne. Przełożonym powoda od dnia 1 czerwca 2015 roku była D. J. (1). Jej poprzednikiem był G. L.. Przełożeni powoda wiedzieli, że powód kosi trawę przy użyciu kosi spalinowej. Nie miał on zakazu wykonywania tego obowiązku. Podobne stanowisko zajmował przełożony odnosnie wykonywanego przez powoda zimną odśnieżania. Powód był oceniany przez przełożonych jako solidny pracownik. Powód w dniu 7 stycznia 2014 roku przeszedł okresowe badania lekarskie podczas których stwierdzono brak przeciwwskazań do wykonywania przez powoda pracy stolarza. Powód ma orzeczenie o niepełnosprawności stopnia umiarkowanego z uwagi na występującą u niego cukrzycę typu 1. (notatka służbowa, k. 31, zeznania powoda w charakterze strony, k. 243 – 243 v, płyta CD, k. 245, zeznania świadka

G. L., płyta CD k. 173, umowa o pracę, k. 9, zakres obowiązku na stanowisku stolarza, k. 24 część B akt osobowych, porozumienie zmieniające umowę o pracę, k. 25 część B akt osobowych, orzeczenie o niepełnosprawności, k. 39 część B akt osobowych, zeznania świadka K. C., k. 73v, płyta CD k. 76, zeznania świadka L. M., k. 73 v – 74, płyta CD, k. 76, zeznania świadka D. J. (1), k. 74, płyta CD, k. 76)

W dniu 3 czerwca 2015 roku powód wraz z innym pracownikiem pozwanego S. K. od godziny 8:30 rano rozpoczął koszenie trawy na terenie zakładu pracy. S. K. kosił trawę przy pomocy kosiarki samobieżnej, natomiast powód przy użyciu kosi spalinowej. Kosząc przy użyciu kosi spalinowej powód wykonywał rotacyjne ruchy z obciążeniem w postaci ww. urządzenia. Powód miał przerwę śniadaniową od godziny 10:00, a następnie od godziny 10:30 kosił trawę dalej. Pomiędzy 12:30 a 13:00 powód poczuł mocne ukłucie w plecach na wysokości łopatki. Powód przerwał koszenie i udał się do stolarni. W związku z bólem powód nie wykonywał już żadnej pracy i zakończył ją o godzinie 14:00. Powód początkowo podjął próby samodzielnego leczenia przy użyciu maści i leków przeciwbólowych. Początkowo przychodził do pracy i wykonywał drobne prace stolarskie, bez gwałtownych ruchów. Z uwagi na utrzymujący się ból powód udał się w dniu 8 czerwca 2015 roku do lekarza pierwszego kontaktu. Od dnia 10 czerwca 2015 roku do dnia 11 czerwca 2015 roku powód był jeszcze dwukrotnie u lekarza celem zmiany leków przeciwbólowych. Ostatecznie w dniu 13 czerwca 2015 roku z powodu utrzymującego się bólu i drętwienia prawej ręki udał się na SOR w W.. Powód otrzymał wówczas zastrzyk oraz skierowanie do ortopedy. Powód miał również konsultacje neurologiczne. Od dnia 15 czerwca 2015 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 27 czerwca 2015 roku przeszedł badanie rezonansem magnetycznym i od razu został przyjęty na 3 dni do Szpitala (...) gdzie rozpoznano u niego chorobę krążka międzykręgowego szyjnego z uszkodzeniem korzeni nerwów rdzeniowych, dyskopatię C6/C7, rwę ramienną prawostronna oraz niedowład prawej kończyny górnej. W dniu 30 czerwca 2015 roku powód został przeniesiony do Kliniki (...) celem leczenia operacyjnego. Przeszedł operację w dniu 2 lipca 2015 roku. Powód wykorzystał 182 dni zasiłku chorobowego i od 9 lipca 2016 roku pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Powód przed zdarzeniem z dnia 3 czerwca 2015 roku nie uskarżał się na problemy z kręgosłupem. (zapis informacji uzyskanych od świadka wypadku, k. 30, zapis informacji uzyskanych od świadka wypadku, k. 32v, zapis informacji uzyskanych od świadka wypadku, k. 33v, zapis wyjaśnień pracownika poszkodowanego w wypadku, k. 34 – 34v, zaświadczenie lekarskie, k. 38 część B akt osobowych, dokumentacja medyczna, k. 87 – 165, zeznania świadka K. B., k. 74 – 74v, płyta CD, k. 76, zeznania powoda w charakterze strony, k. 243 – 243 v, płyta CD, k. 245, zeznania świadka K. C., k. 73v, płyta CD k. 76, zeznania świadka L. M., k. 73 v – 74, płyta CD, k. 76)

Postanowieniem z dnia 20 września 2016 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp cele wypowiedzenia się na temat przyczyn zaistniałego w dniu 3 czerwca 2016 roku zdarzenia mając na uwadze dokumentację powypadkową oraz dokumentację znajdującą się w aktach sprawy, w szczególności: jakie przepisy bhp naruszył pozwany pracodawca i czy były one przyczyną zdarzenia, jeżeli nie to jakie były inne przyczyny zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku, czy powód J. B. naruszył przepisy bhp, a jeżeli tak to jakie i czy były one wyłączną przyczyną zdarzenia. (postanowienie z dnia 20 września 2016 roku, k. 175)

Na podstawie opinii biegłego z zakresu bhp M. A. z dnia 23 listopada 2016 roku Sąd ustalił, że pozwany naruszył § 11 ust. 1 – 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 roku w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, dotyczący obowiązku zapewnienia pracownikowi szkolenia stanowiskowego z zakresy bhp. Powód powinien zostać przeszkolony jak prawidłowo wykonywać pracę przy użyciu kosi spalinowej ze szczególnym zwróceniem uwagi na zasady ergonomii. (opinia biegłego z zakresu bhp, k. 200 – 205)

W związku z zastrzeżeniami strony pozwanej do opinii biegłego z zakresu bhp Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego niż M. A. na te same okoliczności co wskazane w postanowieniu z dnia 20 września 2016 roku. (postanowienie z dnia 3 lutego 2017 roku, k. 250)

W oparciu o opinię biegłego J. P. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany dopuścił do pracy powoda nie legitymującego się aktualnym orzeczeniem lekarskim o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy z użyciem kosi spalinowej v. model (...) wydanym przez lekarza uprawnionego do przeprowadzanie profilaktycznych badań lekarskich pracowników. Pozwany nie zaznajomił powoda z przepisami bhp dotyczącymi wykonywanych prac z użyciem kosi spalinowej.

Pozwany nie ocenił również ryzyka zawodowego występującego przy obsłudze kosi spalinowej i tym samym nie zapoznał powoda z oceną ryzyka, które wiąże się z wykonywaną pracą z użyciem ww. urządzenia. Pozwany nie wyposażył powoda w rękawice antywibracyjne. Powód w dniu zdarzenia nie naruszył przepisów bhp. (opinia biegłego z zakresu bhp, k. 257 - 265)

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii oraz zakresu neurologii na okoliczność ustalenia jakiego rodzaju obrażeń doznał J. B. w wyniku zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku, związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 3 czerwca 2015 roku, a obrażeniami doznanyymi powoda, stanu zdrowia powoda po zdarzeniu z dnia 3 czerwca 2015 roku, wpływu urazu doznanego przez powoda na jego codzienne funkcjonowanie, aktualnej sprawności powoda, rokowań co do możliwości powrotu do pełnej sprawności, wpływu zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku na niezdolności do pracy, czy zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, czy też przyczyną wewnętrzną tkwiącą w organizmie powoda. (postanowienie z dnia 1 lutego 2017 roku, k. 244, postanowienie z dnia 27 marca 2017 roku, k. 279)

Na podstawie opinii biegłego ortopedy-traumatologa K. K. Sąd ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego. Przyczyną nasilenia przepukliny C6/C7 był rodzaj wykonywanej pracy. Podczas koszenia trawy kosą spalinową o masie ok 8 kg powód wykonując ciągłe i naprzemienne skręty tułowia i głowy obciążał cały kręgosłup – przeciążając krążki oraz stawy międzykręgowe. W sytuacji istnienia przed wypadkiem niewielkiej przepukliny krążka międzykręgowego C6/C7, która nie dawała dolegliwości mogło w ciągu kilku godzin pracy dojść do znacznego powiększenia i pojawienia się dolegliwości. Obecnie powód może wykonywać lżejsze prace fizyczne, które nie wymagają przyjmowania ww. pozycji. Powód nie ma możliwości powrotu do stanu zdrowia takiego jak przez zdarzeniem z dnia 3 czerwca 2015 roku. (opinia biegłego ortopedy- traumatologa, k. 293 – 293v)

W oparciu o opinię biegłego neurologa J. S. Sąd ustalił, że powód w następstwie wykonywania w dniu 3 czerwca 2015 roku długotrwałej pracy fizycznej polegającej na konieczności dźwigania kosiarki, w pozycji wymuszonej ruchów skrętnych tułowia i głowy doznał urazu kręgosłupa szyjnego, który spowodował wypadnięcie dysku międzykręgowego na poziomie C6/C7 z następującą stenozą kanału kręgowego uciskiem na rdzeń kręgowy i korzenie nerwowe. Zdarzenie to spowodowało wystąpienie ubytkowych objawów neurologicznych pod postacią niedowładu kończyny górnej prawej z koniecznością leczenia operacyjnego kręgosłupa szyjnego. Obecnie powód jest niezdolny do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej i dźwigania ciężarów ok. 10 kg oraz pracy w długotrwałej pozycji wymuszonej. Badanie kręgosłupa wykonane w Klinice (...) wskazuje obecność zmian zwyrodnieniowych i dehydratację krążka międzykręgowego C6/C7 co jest wyrazem samoistnej choroby zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, jednak brak jest danych aby przed zdarzeniem u powoda występowały związane z tym dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego. Powód nie rokuje odzyskania pełnej sprawności stanu zdrowia. (opinia biegłego neurologa, k. 309 -309v)

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wymienionych dowodów, a przede wszystkim złożonych do akt dokumentów, w tym dokumentów znajdujących się w dołączonych aktach osobowych powoda, którym Sąd dał wiarę, a których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości, a nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy oparł się także na opiniach biegłych sądowych lekarzy z zakresu neurologii oraz ortopedii-traumatologii, a także opiniach biegłych z zakresu bhp. W ocenie Sądu sporządzone opinie przez biegłych lekarzy, zostały opracowane w sposób zupełny i rzetelny, natomiast zawarte w nich kategoryczne wnioski zostały poparte logiczną i spójną argumentacją, którą biegli oparli na szczegółowej analizie dokumentacji medycznej.

Niezwykle istotnym dowodem w niniejszej sprawie były także opinie sporządzone przez biegłych z zakresu bhp J. P. oraz M. A. w jakim wskazywały na niezapewnienie powodowi przez pozwanego pracodawcę szkolenia z obsługi kosi spalinowej. Sąd miał przy tym na uwadze, iż opinia uzupełniająca biegłego M. A. (k. 234 – 235) koncentrowała się przede wszystkim na kwalifikacji zdarzenia w oparciu o cytowane w niej orzecznictwo. Biegłych powołuje się w związku z dowodzeniem "faktów" mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) i tylko w wypadkach

wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Ustalenie, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy nie należy do ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku, sygn. akt II PK 53/13). Kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy na podstawie określonych przez ustawę wypadkową przesłanek jest oceną prawną, która należy do kompetencji sądu, a nie biegłego. W związku z powyższym Sąd pominął fragmenty opinii biegłego, w których dokonywał oceny prawnej zdarzenia, które miało miejsce w dniu 3 czerwca 2015 roku.

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie również w oparciu o dowody z zeznań świadków przesłuchanych w toku niniejszego postępowania oraz o dowód z zeznań powoda złożonych w charakterze strony.

Sąd uznał zeznania świadka K. C., świadka L. M. świadka K. B. oraz powoda za wiarygodne w zakresie w jakim dotyczyły okoliczności wypadku oraz zakresu obowiązków powoda w trakcie zatrudnienia u pozwanego. Zeznania ww. osób były logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd miał na uwadze, że zeznania świadka A. K. nie wniosły, żadnych istotnych informacji do sprawy. Świadek nie posiadał wiedzy na temat stanu zdrowia powoda, mimo że dowód z jego zeznań został dopuszczony na te okoliczność, a świadek jest zatrudniony u pozwanego jako lekarz medycyny pracy. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka A. M.. Świadek również nie posiadała dokładnej wiedzy na temat okoliczności zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku oraz faktycznego zakresu obowiązków powoda.

Odnosnie zeznań świadka D. J. (1) Sąd uznał je za istotne oraz wiarygodne w zakresie w jakim świadek określiła koszenie przez powoda trawy jako pracę pomocniczą. Świadek była w dniu wypadku powoda jego przełożoną i jak wynika z jej zeznań pozostawała w przeświadczeniu, że koszenie trawy mieści się w zakresie obowiązków powoda jako praca pomocnicza.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka G. L. jedynie w zakresie w jakim zmierzały do wykazania, że powód kosił trawę bez polecenia swoich przełożonych. W ocenie Sądu zeznania w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, z którego wynika, że było to zadanie wpisane w zakres jego obowiązków i gdy zachodziła potrzeba przy użyciu kosi spalinowej powód kosił trawę.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w zakresie ustalenia wypadku przy pracy zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd zważył, iż zgodnie z art. 317 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 155 t.j. dalej: k.p.c.) sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego. W orzecznictwie wskazuje się, że dopuszczalne jest wydanie wyroku częściowego będącego jednocześnie wyrokiem wstępnym. Jest to możliwe w sprawie, w której występuje przedmiotowa kumulacja roszczeń (art. 191 k.p.c.) albo kumulacja podmiotowa (współuczestnictwo formalne lub materialne niejednolite) i sąd zdecyduje się na przesądzenie zasady roszczenia jednego z nich. Sąd zważył, że roszczenia majątkowe powoda zawarte w pozwie jaki i piśmie z dnia 20 października 2017 roku opierając się na twierdzeniu, że zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku było wypadkiem przy pracy. W związku z tym w pierwszej kolejności należało ustalić zgodnie z żądaniem pozwu czy zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku w ogóle było wypadkiem przy pracy. Tym samym Sąd uznał, że wobec mnogości roszczeń powoda zasadnym będzie wydanie w tym zakresie wyroku częściowego w oparciu o art. 317 § 1 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powództwo o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy powód żąda ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego i gdy ma w takim ustaleniu interes prawny. Analiza treści tego przepisu prowadzi do wniosku, iż decydujące znaczenie należy przypisać interesowi prawnemu, gdyż bez jego istnienia nie jest możliwe ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. Możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie

interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 roku, sygn. akt II CR 266/64, OSPiKA z 1966 r., nr 6-8, poz. 166). Pojęcie interesu prawnego należy interpretować szeroko, przy czym nie musi być to interes majątkowy, może to też być interes niemajątkowy. Przy ocenie interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne.

Interes prawny powinien istnieć w chwili wytoczenia powództwa. Skoro jednak sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę stan rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), można przyjąć, że interes prawny musi zaistnieć najpóźniej w chwili wydawania wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 roku, sygn. akt II CSK 143/12)

W przedmiotowej sprawie powód wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku było wypadkiem przy pracy wnosząc jednocześnie o zadośćuczynienie, a następnie odszkodowanie. Powód nie ubiegał się jeszcze o odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społeczny. Tym samym zarówno roszczenie powoda o zadośćuczynienie oraz odszkodowanie, jak również możliwość ubiegania się o świadczenia z ZUS uzasadnia istnienie po stronie powoda interesu prawnego do ustalenia czy zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku było wypadkiem przy pracy. Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury pracownik - powód ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy w celu ubiegania się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 roku, sygn. akt II PZP 14/05, OSNAPiUS rok 2006, Nr 15-16, poz. 228; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1998 roku, sygn. akt II UKN 471/97, OSNAPiUS 1999 Nr 2, poz. 75; wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 roku, sygn. akt II UKN 425/00, OSNP 2003, Nr 6, poz. 157).

W ocenie Sądu powód wykazał istnienie interesu prawnego, co umożliwia merytoryczne rozpoznanie sprawy w zakresie ustalenia czy zdarzenie z dnia 3 czerwca 2015 roku można uznać za wypadek przy pracy.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 z późn. zm., dalej: ustawa wypadkowa) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przepisy ww. ustawy nie zawierają definicji pojęcia „przyczyny zewnętrznej” wypadku przy pracy. Dlatego zagadnienie to stało się przedmiotem wypowiedzi judykatury, z których wynika, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć.

W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 roku, zasada prawna, sygn. akt III PO 15/62, OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 roku, sygn. akt III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I UK 257/04, LEX nr 390131).

Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska (w:) Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej.

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uraz jest uszkodzeniem tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2011 roku, sygn. akt II PK 311/10 (M. P. Pr. 2011 nr 11, s. 605-607), słowo „uszkodzenie” w definicji urazu nie ma jednego znaczenia (desygnatu) w języku polskim, nawet gdy odnosi się do tkanki lub narządu ciała. Uszkodzenie to również nadwyżenie lub naruszenie tkanki rozumiane, jako pogorszenie stanu zdrowia pracownika. Wykładnia gramatyczna (literalna) pojęcia „uraz” nie pozwala na zawężenie znaczenia słowa „uszkodzenie” tylko do fizycznego (anatomicznego) zniszczenia tkanki ciała. Uraz nie powinien być redukowany tylko do zmian anatomicznych, co może sugerować słowo „uszkodzenie” (tkanki lub narządu), gdyż nie są wykluczone zaburzenia lub zmiany czynnościowe u pracownika spowodowane wypadkiem przy pracy, które nie będą polegały na zmianach anatomicznych (np. psychiczne).

Kolejnym elementem definicji wypadku przy pracy jest „nagłość” zdarzenia. Pojęcie to również nie jest w ustawie zdefiniowane i wymaga wykładni.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym skoro wypadek przy pracy jest zdarzeniem losowym, takim jak choroba, kalectwo, śmierć, to nagłość zdarzenia oznacza nagłość choroby, kalectwa, śmierci. Nagłość ta, jako cecha zdarzenia biotycznego, może być rozpatrywana tylko w kategoriach biologicznych, a więc oznaczać nadzwyczajność danego, nieoczekiwanego zjawiska w konkretnym układzie. Postawienie warunku, by zdarzenie było zdarzeniem nagłym, oznacza więc możliwość uznania za wypadek przy pracy tylko tych szkód na osobie, które wystąpiły nagle, tzn. niespodziewanie, nieoczekiwanie, co nie oznacza jednakże czasowego powiązania szkody z działaniem przyczyny zewnętrznej, lecz jej nadzwyczajność w danym układzie. Skutek (w postaci choroby, kalectwa lub śmierci) zadziałania na organizm ludzki przyczyny zewnętrznej nie musi być zatem natychmiastowy, aby był nagły biologicznie. Może się ujawnić po pewnym, nawet dłuższym upływie czasu od zadziałania przyczyny zewnętrznej. Natomiast w judykaturze nagłość zdarzenia wypadkowego ujmowana jest na ogół w kategoriach czasowych - jednej dniówki roboczej. Jednak owe ramy czasowe nie są rygorystycznie przestrzegane. W wyroku z dnia 4 października 2006 roku, sygn. akt II UK 40/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 291) Sąd Najwyższy wskazał, że dla uznania zdarzenia za wypadek przy pracy nie wymaga się jednoczesnego wystąpienia przyczyny i skutku.

Wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia. Istnienia związku przyczynowego pomiędzy rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie tej treści tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych lekarzy wiedzy medycznej.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 3 czerwca 2015 roku spełnia wszystkie ww. przesłanki warunkujące zakwalifikowanie go jako wypadku przy pracy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, iż w wyniku świadczenia na

rzecz pozwanego pracy w dniu 3 czerwca 2015 roku powód doznał bardzo poważnego urazu kręgosłupa szyjnego. Do powstania tego urazu doszło wskutek przyczyny zewnętrznej, tj. wielokrotnego przeciążania kręgosłupa powoda w związku z kilkugodzinnym koszeniem trawy kosą spalinową. Działanie przyczyny zewnętrznej miało charakter nagły.

Czynność koszenia trawy, chociaż sama w sobie nie stanowi co do zasady czynności urazogennej, stanowiła nadmierny wysiłek fizyczny dla powoda. Powód nie został przede wszystkim prawidłowo przeszkolony do obsługi tego narzędzia pracy. W jej trakcie powód musiał pokonywać rotacyjne ruchy na boki z obciążeniem w postaci kosy spalinowej ważącej ok. 8 kilogramów, podczas gdy na co dzień zajmował się głównie naprawianymi meblami, bowiem formalnie zajmował stanowisko stolarza. Ustalając okoliczności przyczyny oraz skutków wypadku, Sąd oparł się na wnioskach opinii sądowno-lekarskiej biegłych sądowych ortopedy oraz neurologa sporządzonych przez osoby będące specjalistami w dziedzinie ortopedii oraz neurologii. Z opinii powołanych w sprawie biegłych wynika jednoznacznie, że gdyby nie nadmierny wysiłek fizyczny w trakcie pracy, powód nie doznałby opisanego wyżej urazu. Należy również domniemywać, że gdyby powód został prawidłowo przeszkolony z obsługi kosy spalinowej (tak jak to wskazywali biegli sądowi z zakresu bhp) powód mógłby trawę w pozycji chroniącej jego kręgosłup przed nadmiernym nadwyrężeniem. Z zeznań świadka G. L. wynika, że przełożony wspólnie z powodem jedynie przeczytali instrukcje obsługi kosy spalinowej, jednak nie można uznać tego rodzaju czynności jako szkolenia zgodnego z zasadami bhp.

W toku postępowania stron pozwana argumentowała, że zdarzenia z dnia 3 czerwca 2015 roku nie można uznać za wypadek przy pracy bowiem nie zostało one spowodowane przyczyną zewnętrzną, tylko przyczyną wewnętrzną tkwiącą w organizmie powoda. W tym zakresie strona pozwana powoływała się na treść pisma dyrektora ds. medycznych (...) Szpitala (...) z dnia 5 grudnia 2015 roku w którym wskazał, że koszenie trawy mogło przyczynić się do zaostrzenia przewlekłej choroby dyskopatycznej i zwyrodnieniowej kręgosłupa szyjnego. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego schorzenie samoistne, na które powołuje się dyrektor Szpitala (...) nie dawało wcześniej klinicznych objawów i nie było leczone, a powód nie skarżył się na dolegliwości z nim związane. W orzecznictwie wskazuje się, że warunkiem uznania wysiłku fizycznego za przyczynę zewnętrzną stanowiącą nieodzowny element zdarzenia jako wypadku przy pracy jest ustalenie, iż wysiłek ten w sposób istotny i nagły przyspieszył lub pogorszył istniejący u pracownika stan chorobowy wywołany schorzeniem samoistnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygn. akt II UK 152/05, LEX nr 390135). Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy uznać, iż w przypadku powoda z uwagi na charakter wykonywanej czynności doszło właśnie do nagłego i gwałtownego pogorszenia stanu chorobowego, a nie tak jak wskazuje strona pozwana do zaostrzenia schorzenia samoistnego o przewlekłym charakterze.

W toku postępowania pozwany podnosił również, że do zakresu obowiązków pozwanego nie należało koszenie trawy w związku z powyższym nie powinien był tego w ogóle robić. To natomiast miało prowadzić do przerwania wykonywania czynności pracowniczych i niejako automatycznego uznania, że zdarzenie nie miało związku z pracą. W ocenie Sądu taką argumentację pozwanego należało uznać za całkowicie niezasadną. Konstrukcja „związku zdarzenia z pracą” zawarta w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej określa cel ustawodawcy, którym jest przypisanie pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów pracodawcy. Dla stwierdzenia, że nagłe zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 roku wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem pracodawcy.

W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że „zwykłe czynności”, to czynności, które pracownik wykonuje na bieżąco w toku wykonywania swojej pracy. W zakresie znaczeniowym tego pojęcia pozostają także zachowania bezpośrednio poprzedzające samo wykonywanie pracy, jak np. przygotowanie swojego stanowiska pracy itp. oraz następujące bezpośrednio po zakończeniu wykonywania pracy, np. posprzątanie stanowiska pracy itp.

Dla uznania danego zdarzenia za wypadek przy pracy może wystarczać występowanie miejscowego bądź czasowego związku zdarzenia z pracą. Związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą

zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności.

Powyższe rozważania wskazują w sposób nie budzący wątpliwości, że do wypadku przy pracy doszło w związku z pracą powoda. Powód w dniu zdarzenia wykonywał pracę w postaci koszenia trawy na rzecz pracodawcy i za jego wiedzą. Powód wraz z przełożonymi czytał instrukcję obsługi kosi spalinowej oraz został wyposażony elementy ubrania ochronnego takie jak np. szelki. Sama przełożona pozwanego w swoich zeznania wskazała, że wykonywanie prac pomocniczych takich jak koszenie trawy należało do obowiązków powoda tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, że powód w dniu 3 czerwca 2015 roku samowolnie kosił trawę, wbrew zakazowi pracodawcy.

Konkludując na tle ustalonego stanu faktycznego, nie może zatem być wątpliwości, że zdarzenie jakie miało miejsce w dniu 3 czerwca 2015 roku miało charakter nagły, związane było z pracą powoda i spowodowane było przyczyną zewnętrzną, a w wyniku zdarzenia powód doznał urazu w postaci ostrego wypadnięcia krążka międzykręgowego na odcinku kręgosłupa szyjnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 317 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)